

# Zrozumieć „innego”: identyfikacja barier w komunikowaniu międzykulturowym

**Emilia Jaroszewska**

Uniwersytet Warszawski  
emjaroszewska@uw.edu.pl

## Streszczenie

*Istotnym warunkiem dobrej komunikacji osób pochodzących z różnych krajów, regionów i kultur jest znajomość barier, które mogą zniekształcać przekaz, uniemożliwiając jego właściwą interpretację. Celem niniejszego tekstu jest odpowiedź na pytanie, na ile problem z prawidłowym zrozumieniem komunikatu wykracza poza kwestię znajomości języka nadawcy, obejmując inne aspekty komunikowania. W celu uzyskania odpowiedzi na to pytanie przeanalizowano wyniki badań z różnych dziedzin, a przede wszystkim z zakresu migracji, komunikowania, językoznawstwa, psychologii i antropologii kulturowej. Pozwoliło to na przyjrzenie się przekazom werbalnym, parawerbalnym i niewerbalnym pod kątem różnic kulturowych oraz odmiennych doświadczeń, a następnie identyfikację głównych barier komunikacyjnych na każdym z badanych poziomów. Analiza potwierdziła, że w obszarze komunikowania werbalnego kluczowe znaczenie ma znajomość kulturowego kontekstu, czyli wiedza na temat danej kultury oraz jej symboli. Równie ważne jest unikanie pułapek w obszarze komunikowania pozawerbalnego – dotyczą one sposobu mówienia oraz różnic w zakresie gestów, mimiki, aparycji, innego postrzegania czasu i przestrzeni, a także znajomości norm oraz zwyczajów regulujących międzyludzkie interakcje. Wątki te omówione zostały szczegółowo w kolejnych fragmentach tekstu.*

*Słowa kluczowe: komunikacja/komunikowanie, słowo, gest, mimika, proksemika, bariery, kultura*

## Abstract

### *Understanding the “Other”: Identification of Barriers in Intercultural Communication*

*An important condition for good communication of people from different countries, regions and cultures is the knowledge of barriers that may distort the message, preventing its proper interpretation. The aim of this text is to answer the question to what extent the problem with the correct understanding of the message goes beyond the knowledge of the sender's language, including other aspects of communication. In order to answer this question, the results of research in various fields were analyzed, mainly in the areas of migration, communication, linguistics, psychology and cultural anthropology. It made it possible to look at verbal, para-verbal and non-verbal messages in terms of cultural differences and different*

*experiences, and then to identify the main communication barriers at each of the tested levels. The analysis confirmed that in the area of verbal communication, the knowledge of the cultural context, i.e. knowledge about a given culture and its symbols, is of key importance. It is no less important to avoid traps in the area of non-verbal communication – they concern the manner of speaking, differences in gestures, facial expressions and appearance, different perception of time and space, or knowledge of norms and customs regulating interpersonal interactions. These threads are discussed in detail in the following parts of the text.*

*Keywords: communication, word, gesture, facial expressions, proxemics, barriers, culture*

## **1. Wstęp**

Słowa i gesty odbijają emocje, a zarazem są skrótowym komunikatem tworzonym w oparciu o obrazy powstające w głowie nadawcy. Odbiorca dekoduje owe skróty, budując z nich ponownie obrazy, jednak wyobrażenia i myśli odbiorcy nigdy nie będą dokładnie tożsame z wyobrażeniami i myślami nadawcy. Ryzyko błędnej interpretacji przekazu jest więc immanentną cechą komunikowania, a czynniki utrudniające wzajemne zrozumienie pojawiają się na jego różnych etapach w postaci szumów (fizycznych, semantycznych lub psychicznych) oraz rozbieżności w obszarze doświadczeń i poziomie kompetencji komunikacyjnych rozmówców. Wzajemne zrozumienie staje się jeszcze trudniejsze, jeśli w procesie wymiany przekazów uczestniczą osoby, które nie władają biegle tym samym językiem i/lub zostały wychowane w innej kulturze. W przypadku komunikacji międzykulturowej mamy bowiem do czynienia ze szczególnie silnym oddziaływaniem różnego typu barier, przy czym występują one nie tylko w komunikowaniu werbalnym, ale także parawerbalnym i niewerbalnym. Problemy, na jakie natyka się rozmówca w pierwszym obszarze, wydają się dość powszechnie znane, dużo mniejsza jest natomiast wiedza na temat pułapek międzykulturowego komunikowania parawerbalnego oraz niewerbalnego. Z tego powodu w niniejszym tekście główny akcent położono na przekaz pozajęzykowy.

## **2. Bariery w obszarze komunikowania werbalnego**

Kluczowym problemem, jaki napotykają odbiorcy w zakresie komunikowania werbalnego, jest niedopasowanie kodów. W skrajnej postaci możemy tu mieć do czynienia z osobami mówiącymi dwoma różnymi językami, jednak nawet w sytuacji stosowania tego samego kodu ryzyko błędu będzie zwiększone, gdy dla (przynajmniej) jednego z rozmówców jest to język obcy. Powodem trudności we wzajemnym rozumieniu nadawcy i odbiorcy będą przede wszystkim następujące sytuacje:

1. Odbiorca nie zna słowa użytego przez nadawcę.
2. Odbiorca lub nadawca błędnie używa danego słowa.
3. Dla odbiorcy i nadawcy dane słowo ma inne znaczenie lub konotację.

Pierwsza i druga sytuacja to skutek niskich kompetencji lingwistycznych, czyli ograniczonego zasobu słownictwa lub przyswojenia sobie błędnych znaczeń. Jednak nawet w przypadku osób relatywnie dobrze znających język pułapką mogą być nieznane metafory (np. w Turcji cierpiący z powodu straty nie wspomni o złamanym sercu tylko o „płonącej wątrobie”) albo fałszywi przyjaciele, czyli słowa, które w różnych językach brzmią ładząco podobnie, ale oznaczają co innego (*čerstvý chlieb* to w Czechach świeży chleb, a przedmiot *bezenný* jest “bezwartościowy). Dodatkowy problem stanowią tzw. „hot-words” – pojęcia, do których przetłumaczenia konieczna jest znajomość kultury lub dłuższy opis, bo trudno je zrozumieć w oparciu o zwykły słownik, przy czym często również autochtoni mają nieco rozbieżne interpretacje (przykładem może być badane przez Miachaela Agara słowo *schmäh*, które jest bardzo popularne w Austrii i oznacza osvajanie rzeczywistości poprzez specyficzny sposób patrzenia na świat – trochę z dystansem, trochę z humorem, ironicznie (Heringer 2017: 167,181).

W przypadku posługiwania się językiem obcym rośnie też ryzyko mylenia tzw. gatunków mowy, czyli stosowania pozornie tożsamyh słów w nieadekwatnych kontekstach, co wywołuje efekt śmieszności. Na przykład *partycypować w kosztach* znaczy to samo, co *dorzucić się*, ale to drugie dziwnie zabrzmiało w oficjalnym piśmie, a pierwsze w ustach panów zbierających pieniądze na kolejną butelkę. Badania prowadzone w grupie 300 cudzoziemców uczących się języka polskiego pokazały, że ich wypowiedzi były często niedopasowane do sytuacji komunikacyjnej, przy czym największe trudności zauważono w obszarze sprawności socjolingwistycznej – sformułowania nadmiernie oficjalne, zbyt poufale, egzaltowane, np.

o lekach: *Dziękuję Panu za detaliczną informację. Mam nadzieję, że będą skutkowały.*

do wykładowcy: *jutro Ci dam o ósmej.*

(Żurek 2008: 116 –123).

Uwarunkowane kulturowo są też problemy komunikacyjne wynikające z odmiennego zakresu znaczeniowego lub innej konotacji słów. Dobrą ilustracją innego zakresu znaczeniowego może być słowo przyjaciel, rozumiane w różnych krajach jako inny stopień zażyłości – np. *friend* oznacza dużo bardziej powierzchowną znajomość niż *Freund*

(Wierzbicka 2007: 72–230). Ciekawym przykładem odmienności w zakresie znaczenia i konotacji są też porównania pól asocjacyjnych słów *inny* i *obcy* w grupach polskich, niemieckich i rosyjskich studentów. W przypadku słowa *obcy* Niemcy mocno akcentowali w swoich ciągach skojarzeniowych przynależność do narodu, Rosjanie – dystans środowiskowy i przestrzenny, natomiast Polakom słowo *obcy* kojarzyło się przede wszystkim z cywilizacją pozaziemską (Gawarkiewicz 2020, 156). Interesującym zjawiskiem jest też dodatkowe pejoratywne zabarwienie, jakie może się pojawiać przy zapożyczeniach – np. *Geschäft* vs. *geszeft* (w polskiej wersji interes zmienia się w niezbyt uczciwy) lub *Landschaft* vs. *landshaft* – neutralny krajobraz stał się kiczowaty (Marek 2015: 406–407).

Kluczową rolę przy interpretacji przekazu werbalnego pełni znajomość kulturowego kontekstu, na który składają się znane miejsca, znani ludzie, uwarunkowania geograficzne, historia, religia, literatura i sztuka, ale też popularna muzyka, telewizja czy w internetowe memy. Bez tej wiedzy niemożliwe jest prawidłowe zrozumienie pojawiających się w rozmowie symboli i aluzji, a przede wszystkim żartu. Problemy komunikacyjne wystąpić mogą oczywiście również wśród osób wychowanych w tym samym kraju, lecz pochodzących w innych regionów albo innych grup społecznych czy wiekowych, ale nawet dla nich główny kanon kulturowy jest wspólny, w przypadku komunikowania międzykulturowego ryzyko popełnienia błędu znacznie rośnie. Przykładem takiej kontekstowej pułapki jest translatorska gafa popełniona przez twórców promocji obudowy do telefonów komórkowych Nokii, w której hasło reklamowe *To each his own* przetłumaczono jako *Jedem das Seine* – nie bacząc na to, że identyczne słowa znajdowały się nad bramą do obozu koncentracyjnego w Buchenwaldzie (Skulski 2008: 126).

Znajomość kulturowego kontekstu to również świadomość, jakie tematy stanowią dla odbiorców z danego regionu tabu. Przykładowo Chińczycy unikają w rozmowach wszelkich treści, które mogłyby doprowadzić do zakłócenia harmonii i konfliktu albo utraty twarzy (Giryn-Boudy 2021: 95), zaś na bliskim wschodzie nie rozmawia się o zwierzętach domowych, szczególnie o psach (Heringer 2017: 176). Bardzo istotnym obszarem tabu jest też w kulturze islamu ciało, zarówno w odniesieniu do fizjologii jak i erotyki, przy czym tabuizowane są także niektóre elementy stroju oraz akcesoria i kosmetyki związane z kobiecą pielęgnacją – np. dla Egipcjan nie stanowią tabu męskie bokserki, ale o damskich majtkach, staniku czy wosku do depilacji nie wolno rozmawiać w mieszanym towarzystwie (Zawrotna 2016: 27).

Zastanawiając się nad znaczeniem barier w międzykulturowej komunikacji werbalnej warto wreszcie pamiętać o psychologicznych aspektach takiej interakcji. Po pierwsze

prorowadzenie rozmowy (a szczególnie dyskusji czy kłótni) w obcym języku oznacza dla mózgu, a nawet całego organizmu dużo większe zmęczenie (Jaroszewska 2003: 222)<sup>1</sup>. Po drugie – w sytuacji negującego sygnału zwrotnego, rośnie niepewność rozmówcy, co zwiększa prawdopodobieństwo językowych błędów, które z kolei mogą wywołać silniejszą reakcję krytyczną. W ten sposób dochodzi do negatywnego wzmocnienia, powodującego znaczny spadek kompetencji komunikacyjnych cudzoziemca. Informacje o problemach tego typu pojawiały się wielu wywiadach prowadzonych z migrantami, o wpływie stresu na poziom kompetencji komunikacyjnych świadczą też informacje o unikaniu przez migrantów sytuacji zmuszających do publicznych wypowiedzi, w tym sklepów, gdzie konieczna jest rozmowa ze sprzedawcą.

### 3. Bariery w obszarze komunikowania parawerbalnego

Kulturowo uwarunkowane są również parametry komunikowania parawerbalnego. Różnice występują tu przede wszystkim w zakresie stylu prowadzenia rozmowy w sensie czasowych sekwencji jej uczestników. Badacze wskazują na trzy odmienne style: orientalny, anglosaski i romański.

Orientalny

A \_\_\_\_\_  
B \_\_\_\_\_

Anglosaski

A \_\_\_\_\_  
B \_\_\_\_\_

Romański

A \_\_\_\_\_  
B \_\_\_\_\_

Rys. 1 Style prowadzenia rozmowy – na podstawie Trompenaars, Hampden-Turner 2012

W przypadku stylu orientalnego pomiędzy wypowiedziami rozmówców pojawia się pauza pozwalająca na lepsze wybrzmienie słów pierwszego z nich, zaś adwersarz odzywa się dopiero po chwili milczenia. W stylu anglosaskim wypowiedzi „stykają” się ze sobą, co oznacza, że każdy z uczestników rozmowy zabiera głos w momencie, w którym milknie

<sup>1</sup> Na podstawie wywiadów z małżeństwami polsko-niemieckimi. Zob. też: „efekt języka obcego” oznaczający przejściowy spadek możliwości poznawczych u osób, które posługują się językiem obcym (Matsumoto, Juang 2007: 222).

poprzednik. W stylu romańskim wypowiedzi rozmówców nakładają się na siebie, a drugi z nich zaczyna mówić, zanim pierwszy skończy. Różnice te przedstawia rys.1.

Odmienne preferencje w zakresie stylu rozmowy są potencjalnym polem konfliktu i niezrozumienia. O ile bowiem np. u Włocha przerywanie rozmówcy oznacza pozytywne wzmocnienie i objaw zainteresowania, to w przypadku Holendra, Niemca czy Duńczyka takie zachowanie jest złamaniem normy i zasad grzeczności.

Istotne znaczenie na poziomie międzykulturowego komunikowania parawerbalnego mają też zjawiska prozodyczne, czyli brzmieniowe właściwości mowy - parametry takie jak ton, głośności i tempo mówienia oraz stosowanie wokalizatorów (np. płacz, śmiech, jęk). Przykładem różnic w tym zakresie jest bardziej zróżnicowana tonacja wypowiedzi rozmówców z południa Europy, co może być przez odbiorcę z północy kontynentu interpretowane jako egzaltacja. Analogiczne różnice na linii północ-południe dotyczą też wyższego tempa mówienia oraz rzadszego stosowania pauz. Warto przy tym zauważyć, że w przypadku interakcji osób z różnych regionów częściej pojawia się wątpliwość, jak interpretować milczenie, rozmówcy nie są bowiem pewni, czy jest ono pozbawionym treści przerywnikiem wynikającym ze stylu komunikowania, czy też ma jakieś (pozytywnie lub negatywnie) znaczenie. Jednocześnie różnice w zakresie tempa i głośności mówienia mogą być przyczyną irytacji lub złej oceny zachowania. Na przykład „zbyt wolne” i przedzielane pauzami wypowiedzi Finki budziły zniecierpliwienie Niemców (Gomez-Tutor 1995: 113), a głośny sposób mówienia mężczyzny z Gabonu odbierany był przez Polaków jako agresywny i narzucający (Nowicka, Winiarska 2010: 175–176).

Dodatkową barierę komunikacyjną stanowi nieprawidłowy akcent, który z jednej strony utrudnia zrozumienie intencji mówiącego oraz ocenę jego emocji, z drugiej zaś zdradza „obcość” pochodzenia rozmówcy. W tym przypadku rośnie ryzyko wrogiej reakcji po stronie odbiorcy lub obawy przed taką reakcją po stronie nadawcy, jeśli jego wcześniejsze doświadczenia wskazują na możliwość takiego zagrożenia<sup>2</sup>. Prowadzi to do negatywnego wzmocnienia wspomnianego wcześniej w wątku o komunikowaniu werbalnym.

Z odmiennościami możemy mieć też do czynienia w przypadku zjawisk funkcjonujących na granicy języka i parajęzyka takich jak wtrącenia, które są elementem częściowo naturalnym a częściowo zakodowanym. Przykładowe angielskie wtrącenia „wow, yuk, aha,

---

<sup>2</sup> W badaniach prowadzonych wśród migrantów wspomniano sytuacje, kiedy rozmówca – zauważając, że ma do czynienia z cudzoziemcem - celowo mówi jak najmniej zrozumiale lub udaje, że go nie rozumie (np. projekty: „Xenophob - Ksenofobia w Europie, Formy dyskryminacji instytucjonalnej, politycznej i społecznej”, „Integracja imigrantów z państw Afryki w świetle badań jakościowych” lub projekt „@lterCamp” (<http://www.altercamp.org.pl/index.php>).

ouch, oops, ah, oh, er, huh, eh, tut-tut (tsk-tsk), brrr, shh, ahem, psst, a nawet według niektórych: bother, damn, (bloody) hell, shit, goodbye, yes, no, thanks, well”, tylko częściowo pokrywają się z formami używanymi w języku polskim (Wharton 2009: 139-154).

Znaczenie zjawisk prozodycznych jest w dużej mierze oparte na kontekście oraz interakcji z innymi elementami przekazu. Jednocześnie jednak prozodia, podobnie jak emblematy, może kodować informacje nieprzetłumaczalne i być zakorzeniona w konkretnej kulturze.

#### **4. Bariery w obszarze komunikowania niewerbalnego**

Najmniej oczywistym obszarem barier komunikacyjnych w kontakcie osób z innych krajów jest komunikowanie niewerbalne, co czyni owe bariery tym bardziej niebezpiecznymi. Jak podkreśla Patterson w przypadku komunikacji niewerbalnej proces wysyłania i odbierania przekazu jest równoległy, bo uczestnicy interakcji jednocześnie wysyłają sygnały, przy czym dzieje się to przez cały czas. Na przebieg tego procesu wpływa złożony układ czynników takich jak cele i oczekiwania nadawcy oraz odbiorcy, ale także związane z nadawcą i odbiorcą determinanty biologiczne, społeczne i kulturowe. Te ostatnie są kluczem do zrozumienia zachowania innej osoby, wytworu określonych wzorców i norm nie da się bowiem trafnie zinterpretować w oderwaniu od kulturowego kontekstu (Patterson 2006: 21-39).

W przypadku przekazu niewerbalnego ryzyko błędnej interpretacji może się pojawić na kilku poziomach – mimiki i okulestyki, gestów, haptyki, proksemiki, chronemiki, aparycji – warto więc przyjrzeć się kolejno dokładniej każdemu z tych obszarów.

##### **4.1. Mimika i okulestyka**

Kulturowe różnice w zakresie mimiki dotyczą przede wszystkim ekspresji twarzy. Poziom ekspresji odbiegający od preferowanej przez odbiorcę normy może nie tylko budzić negatywne odczucia, ale także być powodem błędnej interpretacji emocji rozmówcy czy nawet podejrzania o nieszczerłość – wątek ten pojawiał się np. w wypowiedziach polskich nauczycieli mających kontakt z wietnamskimi dziećmi (Halik 2006:132). Mylące mogą być ponadto niektóre zachowania, przykładowo w Tybecie pokazanie języka nie jest prowokacją, żartem, zaczepką, lekceważeniem ani obrażą, tylko formą powitania (Alaai 2003: 42–44), ma więc dużo bardziej neutralne znaczenie. Z punktu widzenia barier w międzykulturowej

komunikacji kluczową rolę odgrywa kontakt wzrokowy, a przede wszystkim kwestia – kto, komu, jak długo i w jakiej sytuacji może patrzeć w oczy. Ekstremalne ograniczenia obowiązują w tym zakresie w kulturze muzułmańskiej, gdzie funkcjonuje pojęcie *cudzołóstwa oczu*, które ma miejsce, jeśli mężczyzna i kobieta utrzymują kontakt wzrokowy trwający ponad 2 sekundy (Kubitsky 2012: 75). Różnice w tym zakresie zauważyć można jednak w przypadku wszystkich kręgów kulturowych – przykładowo w ocenie Niemca unikanie patrzenia w oczy to sygnał niechęci lub nieszczerości, natomiast w Chinach nadmierny kontakt wzrokowy odbierany jest jako natarczywość i brak kultury. Choć jednocześnie Azjaci mocniej od Europejczyków koncentrują się na oczach jako kanale informacji, mają więc problem z interpretacją emocji, jeśli są one widoczne głównie w dolnej części twarzy. Różnice w zakresie kontaktu wzrokowego dotyczą również osób wychowanych w bliskich regionach – z badań wynika na przykład, że Czesi preferują dużo intensywniejszy kontakt wzrokowy niż Polacy, a odmienne nawyki w tym zakresie odbierane są przez Polaków jako natarczywość, zaś przez Czechów jako nieuprzejmość, szczególnie irytuje ich niepatrzenie w oczy podczas toastów (Hebal-Jeziarska 2019, 345–350).

#### 4.2. Gesty

Obszar o bardzo dużym potencjale niezrozumienia stanowią gesty, przy czym szczególnie niebezpieczne są emblematy, czyli gesty mające zazwyczaj swoje odpowiedniki werbalne. Dobrym przykładem w tym zakresie może być Japonia, badania porównawcze pokazały bowiem, że Amerykanie rozumieją zaledwie dwa z 20 popularnych japońskich gestów (Szopski 2005: 100). Podobną tendencję można zauważyć również w polsko-japońskich analizach kodu pozawerbalnego, całkowicie niezrozumiałe będą przykładowo dla Polaka gesty odmowy (skrzyżowanie rąk w nadgarstkach lub dłoni przyłożona pionowo do twarzy), gest oznaczający, że mężczyzna ma kochankę (dłoni ściśnięta w pięść, wyprostowany mały palec), albo symbol „przepraszam, chcę przejść” – otwarta dłoń, ustawiona poprzecznie do klatki piersiowej (Morcinek-Adamczyk 2013: 388–395). Nawet liczenie oraz pokazywanie liczb palcami oparto w Japonii na innym systemie (patrz np. <https://matsuki.pl/japonskie-gesty-liczby/>), w powitaniach zaś funkcjonuje kilka rodzajów ukłonów, stosowanych zależnie od relacji i statusu rozmówców.

Szczególnie niebezpieczne są sytuacje, gdy ten sam gest jest używany w różnych kulturach, ale ma inne znaczenie – przykładowo gest O.K w Japonii oznacza pieniądze, a tzw. „gest Kozakiewicza” w Portugalii – brak pieniędzy (Wołowik 1998: 10, 84). Różnice w



zakresie gestykulacji dotyczą również pozornie najbardziej oczywistych i prostych znaków, czego ilustracją mogą być odmienne zwyczaje związane ze wskazywaniem (np. palcem, ręką, głową, brodą, oczami), albo z przywoływaniem rozmówcy (palcem, różne gesty dłonią, całą ręką, głową). Przy czym odmienności te wystąpić mogą również pomiędzy odrębnymi kulturowo grupami na terenie jednego kraju, co pokazują wyniki badań prowadzonych w RPA, w których wykazano brak kompetencji białych nauczycieli w zakresie rozumienia gestów rdzennej ludności. Przykładowo kiwanie palcem postrzegane jest przez czarnych w RPA jako odrażające, a dłonią obraźliwe – bo przypomina machanie na psa, z tego względu dopuszczalne są jedynie ruchy całą ręką (Brits, Cichocka 2009: 53–55). W obszarze gestów istnieje ponadto ryzyko, że jakieś pozornie neutralne zachowanie ma w innej kulturze nieznaną nadawcy konotację. Dobrym przykładem takiej rozbieżności może być historia brytyjskiego wykładowcy w Kairze, który miał zwyczaj siedzieć z nogami na biurku. Ponieważ w krajach arabskich pokazanie podeszwy jest bardzo obraźliwe, doszło na tym tle do studenckich protestów i poważnego kryzysu (Głodowski 2001: 162).

Zastanawiając się nad rozbieżnościami w interpretacji gestów przez osoby wychowane w różnych krajach i regionach świata, warto pamiętać, że przekłada się to też na obszar komunikacji interpersonalno-medialnej. Ponieważ duża część emotikonów oraz emoji bazuje na mowie ciała, analogiczne różnice pojawią się także w sms-ach, mailach czy internetowych komentarzach<sup>3</sup>, bo interpretacja używanych w nich symboli również będzie uwarunkowana kulturowo i w przypadku odbiorców z innych krajów może być odmienna (patrz na przykład: <https://lifehacking.pl/slownik-znaczenie-emoji/>).

### 4.3. Haptyka i proksemika

Grząski obszar w komunikowaniu międzykulturowym stanowi dotyk, podobnie jak w przypadku kontaktu wzrokowego istotne jest bowiem w jego przypadku pytanie – kto, kogo, jak i w jakich sytuacjach może w dotykać. Drugie niemniej ważne pytanie dotyczy kulturowych preferencji w zakresie częstotliwości i długości dotyku. Przy czym różnice w zakresie częstotliwości i długości dotyku zauważyć można nawet wśród mieszkańców Europy i Ameryki Płn – z obserwacji wynika, że osoby z krajów śródziemnomorskich podczas godzinnej rozmowy dotykają się około 100 razy, Amerykanie kilkakrotnie, a Skandynawowie wcale. Podobne spostrzeżenia dotyczą podawania ręki na powitanie, które w Niemczech trwa średnio około 1–2 sekundy, w Wielkiej Brytanii 3–5 sekund, w USA 5–7

<sup>3</sup> W przypadku emotikonów nie związanych z mową ciała również występują różnice interpretacyjne, które mają związek z kulturowo odmienną konotacją określonych symboli.

sekund, zaś w krajach arabskich znacznie dłużej (Kubitsky 2012: 73, 76). O ile Chińczycy starają się ograniczyć dotyk – szczególnie w przypadku obcych osób – do minimum (Giryn-Boudy 2021: 92), o tyle w krajach muzułmańskich jest on postrzegany jako oczywisty i pożądaný element kontaktu. Dotyczy to jednak tylko osób tej samej płci. Sytuacja, kiedy arabscy mężczyźni trzymają się publicznie za rękę jest bowiem zgodna z normą (i pozbawiona erotycznych konotacji), ale tego typu kontakt pomiędzy kobietą i mężczyzną wykluczony, nawet w przypadku małżonków (Machut-Mendecka 2016: 14–15).

Nawyki i normy dotyczące haptyki powiązane są z proksemiką i wynikającymi z niej różnicami w zakresie dystansu oraz przestrzeni osobistej. Według Edwarda Halla w poszczególnych kulturach zauważyć można preferencje do przestrzeni zamkniętej/dzielonej albo otwartej/wspólnej (Hall 1978). W tym drugim typie kultury ludzie spędzają więcej czasu razem, co przekłada się na zmniejszenie dystansu i większą tolerancję tłoku oraz bliskości innych osób. W związku z tym w krajach arabskich przestrzeń osobista jest mocno zwężona, a w przypadku Europy różnice te ponownie układają się na linii północ-południe – im bliżej równika, tym bardziej dystans się skraca<sup>4</sup>. Skutkiem ubocznym norm regulujących odległość między rozmówcami jest też inne podejście do osobistej własności, traktowanie przestrzeni jako wspólnej przekłada się bowiem często na wspólne korzystanie z przedmiotów użytku codziennego, czy nawet ubrań. Wynikające z tych różnic nawyki stanowią potencjalne pole nieporozumień, ponieważ dla jednej strony frustrujące będzie naruszenie przestrzeni osobistej i prawa własności, a dla drugiej zbyt duży dystans i zamykanie drzwi pomieszczeń oznaczać może chłodną relację czy wręcz ostracyzm.

#### **4.4. Chronemika**

Zgodnie z koncepcją Edwarda Halla, do której odwołało się wielu innych antropologów – kultury dzielą się na mono- i polichroniczne. W kulturach monochronicznych preferowane jest liniowe podejście do czasu, który stanowi cenne dobro, trzeba nim zatem oszczędnie gospodarować, czemu służą plany i harmonogramy oraz normy związane z przestrzeganiem terminów i punktualności (Hall 1987). W kulturach polichronicznych czas jest mniej istotny od relacji z ludźmi, nie ma zatem większego sensu tworzenie i przestrzeganie planów, bo należy być elastycznym. Różnica w podejściu do czasu stanowi jedną z głównych przyczyn nieporozumień, ponieważ przedstawiciele kultur mono- i polichronicznych funkcjonują w zupełnie innych rytmach. Nie jest przypadkiem, że problemy związane z odmiennym

---

<sup>4</sup> Są jednak od tej reguły wyjątki, z badań wynika bowiem, że Czesi preferują większy dystans i mniej dotyku niż Polacy (Hebal-Jeziarska 2019: 345–350)

postrzeganiem czasu stanowią wiodący motyw poradnika komunikacji międzykulturowej opracowanego na bazie doświadczeń z niemiecko-francuskich wymian młodzieży (Hiller i in. 2016) oraz osobny wątek raportu opartego na relacjach studentów Erasmusa (Migdał 2020: 31–32). Prowadząc i analizując badania na temat migracji mogę potwierdzić, że nieporozumienia wynikające z innego podejścia do czasu są w nich najczęściej wspomnianym elementem komunikowania, niezależnie od faktu, czy badania dotyczą migrantów ekonomicznych, edukacyjnych, uchodźców, biculturowych małżeństw czy innej kategorii przestrzennych przemieszczeń. Jako kluczowy problem wskazywana jest tutaj kwestia punktualności – bardzo ważna dla osób o podejściu monochronicznym i mało istotna dla osób z kręgu kultury polichronicznej. Ale znaczenie mają też np. nieprzychodzenie na umówione spotkania, umawianie się na ten sam czas z kilkoma osobami jednocześnie, czy długie i nieskrępowane rozmowy przez telefon prowadzone podczas wizyty gości.

#### **4.5. Aparycja**

Mniej oczywistą, ale również istotną płaszczyzną komunikowania niewerbalnego jest aparycja, a przede wszystkim tzw. „cechy wybieralne”, czyli te przejawy autoekspresji, które łatwo dają się modyfikować – ubrania (krój, kolor, marka, grafiki), dodatki, biżuteria, fryzura, makijaż oraz inne elementy zdobiące ciało człowieka (np. tatuaże). Na ich podstawie można próbować odgadnąć czyjaś płeć, wiek, status społeczny, stan cywilny, styl życia lub poglądy. Przykładowo kobieta nosząca nikab i abaję prawdopodobnie będzie konserwatywną muzułmanką, a mężczyzna w koloratce osobą duchowną. Do zauważenia i rozszyfrowania tych informacji potrzebna jest jednak znajomość wzorców kulturowych, bowiem mężczyzna z koloratką na szyi nie zostanie rozpoznany jako ksiądz przez odbiorcę, który nie zna tego symbolu. Przeszkodą w tym obszarze komunikowania będzie więc brak wiedzy na temat kultury rozmówcy uniemożliwiający prawidłową interpretację wyglądu.

Dodatkową barierę w międzykulturowych relacjach stanowią tu odmienne normy w zakresie eksponowania ciała, których złamanie wiąże się z karą a przynajmniej z negatywną oceną – przykładem różnic w tym zakresie może być szok koreańskiej studentki na widok francuskiej koleżanki, która podczas zajęć na uczelni zdjęła sweter odsłaniając ramiona (Resch 2020: 17), albo ciągnące się od lat spory wokół stroju muzułmańskich uczennic podczas lekcji WF-u. Warto przy tym przypomnieć, że strefy intymne i związane z nimi tabu niekoniecznie muszą dotyczyć tych samych części ciała – ilustrować to może odpowiedź na pytanie, co odruchowo zakryje kobieta zaskoczona nago w kąpeli? W Laosie byłyby to

prawdopodobnie piersi, w Samoa – pępek, w Sumatrze – kolana, a u muzułmanki twarz (Szopski 2005, 102–103).

## 5. Modele różnic kulturowych a style komunikowania

Różnice w zakresie poszczególnych płaszczyzn i elementów komunikowania nakładają się na siebie tworząc specyficzne mozaiki, w których mamy do czynienia z określonym podejściem do czasu i przestrzeni, normami dotyczącymi dotyku, gestu, mimiki i aparycji oraz kulturowo warunkowanymi relacjami i zwyczajami. Wspomniane mozaiki kształtują odmienne style komunikowania oraz zachowania, które zestawiać można w typologii. Znajomość owych koncepcji zwiększy prawdopodobieństwo, że odbiorca prawidłowo zinterpretuje emocje oraz intencje nadawcy, choć modele te są – rzecz jasna – pewnym uproszczeniem.

### 5.1. Kultury nisko- i wysokokontekstowe według E. Halla

W tekście wspomniano już Edwardzie Hallu w kontekście rozważań o stosunku do przestrzeni oraz czasu. Trzecim ważnym kierunkiem rozważań Halla była koncepcja stylów komunikacji oparta na podziale kultur na wysoko- i nisko kontekstowe<sup>5</sup> (Hall 1984). W kulturach niskokontekstowych (np. Niemcy, Holandia, Skandynawia) największe znaczenie ma dla rozmówców przekaz werbalny, który powinien być precyzyjny i dosłowny. Nadawcy jasno wyrażają swoje opinie i potrzeby, nierzadko używając trybu rozkazującego. W kulturach wysokokontekstowych (np. Japonia, Ameryka Płd., Afryka) istotne znaczenie mają przekazy niewerbalne, zaś komunikaty werbalne są wieloznaczne i pełne aluzji, sugestii oraz metafor, treści trzeba więc szukać między słowami, dokładnie analizując kontekst wypowiedzi. Nadawcy wysokokontekstowi mają na względzie budowanie dobrych relacji, nie wyrażają więc jasno swoich potrzeb i unikają negatywnych opinii oraz negacji i odmowy, zastępując słowo „nie”, odpowiedziami wymijającym typu „zobaczmy”, „spróbuję”, „postaram się”, „chyba tak”.

Styl wysokokontekstowy postrzegany jest przez osoby z kultury niskiego kontekstu jako niezdecydowanie i nieszczerłość. Z kolei odbiorca z kultury wysokiego kontekstu odbierze charakterystyczną dla niskokontekstowego nadawcy dosłowność jako zachowanie gruboskurne i agresywne. Przy czym różnice mogą być zauważalne nawet w przypadku kultur postrzeganych jako bliskie i podobne, czego dowodzą badania polsko-czeskie, w

---

<sup>5</sup> Władysław Chłopicki proponuje, aby w języku polskim stosować raczej określenia wąsko i szeroko-kontekstowy, które lepiej oddają sens teorii Halla (Chłopicki, Świątek 2001).

których Polacy uważali Czechów za obcesowych i mało ekspresyjnych, a Czesi narzekali, że Polacy są zbyt mało bezpośredni (Hebal-Jeziarska 2019: 345–350).

## **5.2. Typologia R. Gestelanda**

Inną popularną teorią stylu komunikowania jest typologia stworzona przez Richarda Gestelanda, który do zaproponowanego przez Halla podziału na kultury mono- i polichroniczne, dodał trzy kolejne wymiary. Pierwszy z nich to kultury ceremonialne vs. nieceremonialne – w nieceremonialnych rozmowcy szybko przechodzą na „ty”, a kontakty są egalitarne i bardziej nieformalne (np. USA); w ceremonialnych zaś należy zwracać się do rozmowcy po nazwisku, podkreślać tytuły i funkcje oraz ściśle przestrzegać procedur (np. kraje arabskie). W drugim wymiarze kultury dzielą się na protransakcyjne, których przedstawiciele są otwarci na obcych i od razu przechodzą do meritum, chcąc wszystko dokładnie ustalić (np. Niemcy) oraz kultury propartnerskie – ostrożne wobec obcych, unikające konfrontacji w imię harmonii (np. Azja). Trzeci wymiar wprowadza podział na kultury ekspresyjne oraz powściągliwe i dotyczy poziomu ekspresji w komunikacji werbalnej, parawerbalnej oraz niewerbalnej – jak już wspomniano, różnice w tym zakresie zauważyć można np. porównując południe i północ Europy (Gesteland 2000).

## **5.3. Inne koncepcje**

Pomocna w identyfikacji potencjalnych barier może być też zaproponowana przez Michaela Agara koncepcja tzw. hotspotów/rich pointsów – czyli punktów, w których najczęściej zdarzają się komunikacyjne problemy. Szczególnie newralgiczne są zdaniem jej autora: przedstawianie się, pozdrawianie, zwracanie po imieniu, decyzja o języku komunikacji, zaproszenie, prezenty, zgoda/odmowa, zabieranie głosu, milczenie, tematy, nawyki dotyczące słuchania, sposób przekonywania rozmowcy, przeprosiny, mowa ciała oraz zakończenie kontaktu. Przykładowo w przypadku zaproszenia pojawić się mogą wątpliwości – czy spotkanie jest oficjalne, jak podziękować, czy przynieść prezent (jaki, komu go dać, w którym momencie?), czy przyjść punktualnie, jak długo zostać? Z kolei podczas powitania pojawiają się rozbieżności dotyczące podawania ręki lub przedstawiania nieznanym osobom (w krajach arabskich często nie pada imię, a jedynie opis więzi „brat mojej żony”), a jednocześnie, nie jest oczywiste czy pytania typu. „Co słyhać” traktować dosłownie, czy jedynie jako grzecznościową formułkę (Heringer 2017: 171–172). Dylematy dotyczące powitań są przy tym szczególnie stresujące, jeśli uświadomimy sobie, że od sprawnego

przejścia przez te „bramy” zależy dalszy przebieg międzykulturowej komunikacji, którą ewentualna nieznajomość form grzeczności może zdusić w zarodku (Golka 2016: 43). Analogiczne dylematy dotyczą pozostałych wskazanych przez Agara hotspotów.

Eksplorując obszar kulturowych barier w komunikowaniu można wreszcie skorzystać z modelu LAC – Linguistic Awareness of Cultures (Müller-Jacquier 2000: 20–49), czyli siatki kryteriów do analizy komunikacji. Bernd Müller-Jacquier wyodrębnił w niej następujące pola:

1. leksyka i społeczne odniesienia pojęć (różne zakresy znaczeniowe / konotacje)
2. schematy wypowiedzi (np. zaproszenie, odmowa itp.)
3. organizacja rozmowy (wymiana mówców)
4. poruszane tematy
5. stopień bezpośredniości
6. regulatory (dopasowanie gatunku mowy do sytuacji)
7. czynniki parawerbalne
8. czynniki niewerbalne
9. wartości kulturowe (według Hofstede i Aleksandra Thomasa)
10. zwyczaje typowe dla danej kultury (np. wycieranie nosa)

Badając komunikowanie osób z różnych krajów i regionów warto sięgnąć również po teorie psychologów lub antropologów kulturowych, które nie odnoszą się bezpośrednio do procesu komunikowania, albo odniesienie to jest jedynie pobocznym wątkiem. Nie ulega kwestii, że styl komunikowania jest pochodną kultury, modele antropologiczne mogą więc być dobrym narzędziem analizy przekazów, bo ma znaczenie np. fakt, że nadawca wychował się w społeczeństwie mocno hierarchicznym, a jego zachowania kształtował kolektywizm. Najlepszy punkt wyjścia do komunikacyjnych analiz stanowią cztery modele:

- Geert Hofstede (Hofstede 2011) – w pierwotnej wersji model składał się z czterech wymiarów kultury, do których dodano dwa kolejne, więc obecnie obejmuje sześć płaszczyzn: dystans władzy (stopień hierarchiczności, i akceptacja nierówności), kolektywizm/indywidualizm (jednostka czy grupa), męskość/kobiecość (jakie cechy bardziej cenione), stopień unikania niepewności (poziom obaw przed nieznanym i niejednoznacznym), orientacja długo- i krótkoterminowa (koncentracja na bieżących bądź odległych celach), pobłażliwość/powściągliwość (stopień przyzwolenia na uleganie popędowi i pragnieniom).

- Erin Meyer – Mapa Kulturowa (Meyer 2018) zawierająca osiem wymiarów: komunikacja (nisko i wysoko-kontekstowa), krytyka (bezpośrednia/aluzyjna), przywództwo (poziom hierarchiczności), decyzyjność (decyzje podejmowane wspólnie czy jednoosobowo narzucane odgórnie), zaufanie (poznawcze/afektywne), sprzeciw (konfrontacyjny/skryty), planowanie (czas liniowy/czas elastyczny), przekonywanie (najpierw zasady czy ich zastosowanie).
- Fons Trompenaars i Charles Hampden-Turner (Trompenaars, Hampden-Turner 2012) – siedem wymiarów kultury: uniwersalizm/partykularyzm (stosunek do norm etycznych), kolektywizm/indywidualizm, emocjonalność/powściągliwość, całościowość/wycinkowość (sposób postrzegania świata i funkcjonowania w różnych obszarach życia), osiągnięcie/przypisanie (statusu), stosunek do czasu (podział na kultury mono- i polichroniczne oraz orientacja na przeszłość, teraźniejszość lub przyszłość), stosunek do otoczenia (wewnątrz- i zewnątrzsterowność)<sup>6</sup>.
- Richard E. Nisbett - Geografia Myśli: teoria oparta na analizie porównawczej starożytnych Chin i Grecji, zgodnie z którą różnice sposobu myślenia ludzi Wschodu i Zachodu wynikają głównie z uwarunkowań środowiskowych oraz ekonomicznych. W Chinach rozległe, płaskie tereny sprzyjały rolnictwu, ale zarazem wymagały współpracy przy budowie systemów nawadniających i ułatwiały kontrolę, kulturową konsekwencją tych czynników była więc konieczność współpracy i konsensusu oraz unikanie konfliktu, a także myślenie holistyczne i dialektyczne. W Grecji dominują tereny górskie oraz wyspy, gospodarka rozwijała się tam więc głównie w oparciu o polowanie, pasterstwo, rybołówstwo i handel, co sprzyjało izolacji, nie wymagało szerokiego konsensusu, utrudniało kontrolę i dawało większe możliwości buntownikom. Kulturową konsekwencją tych czynników było więc rozproszenie, indywidualne działanie oraz większa swoboda dyskusji, a także myślenie analityczne i skutkowo-przyczynowe (Liu 2016: 5-6).

## 6. Wnioski

Komunikowanie międzykulturowe to obszar, który rodzi wiele pytań i wątpliwości, nawet wówczas gdy rozmówcy sprawnie posługują się tym samym językiem. Jak rozumieć zachowanie i słowa nadawcy? Jakie kryją się za nimi intencje? Czy ktoś odmawia z braku

---

<sup>6</sup> Lista zawiera tylko najbardziej znane koncepcje. Analizowaniem różnic kulturowych zajmowało się również wielu innych badaczy, np. Florence Kluckhohn, Fred Strodbeck, Richard D. Lewis, Claude Levi Strauss czy Ruth Benedict. Na uwagę zasługuje też koordynowany przez Roberta J. House projekt Globe obejmujący badania porównawcze dla 9 wymiarów kultury prowadzone przez wiele ośrodków naukowych w 62 krajach.

chęci, czy sądzi, że tak wypada? Czy gesty wykonywane przez nadawcę rzeczywiście znaczą to, co nam się wydaje? Czy jego mimika i głos świadczą o emocjach, które zdajemy się dostrzegać? Wskazane w tekście rozbieżności pokazują, jak wiele frustracji i nieporozumień może mieć swoje źródło w komunikowaniu niewerbalnym lub parawerbalnym oraz jak ważna jest na wszystkich poziomach komunikowania znajomość kulturowego kontekstu i tabu. Elementy takie jak odpowiedni rytm rozmowy, ton, dystans czy kontakt wzrokowy mają dla skutecznej komunikacji kluczowe znaczenie, przy czym różnice w tym zakresie pojawiają się nawet w przypadku krajów sąsiedzkich.

Warto przy tym pamiętać, że podczas kontaktu osób z różnych krajów i regionów świata na bariery różnic kulturowych w zakresie w semantyki, tonu, mimiki, czy gestów nałożyć się mogą bariery związane niechętnym stosunkiem do obcego – jak etnocentryzm, uprzedzenia i stereotypy oraz wyrosły na ich gruncie dystans społeczny (patrz np. Mikułowski-Pomorski 2003: 75–92). Wynikający z niechęci lub obaw dystans społeczny ograniczy kontakt, wyrosłe z etnocentryzmu przywiązanie do kulturowych filtrów utrudni zrozumienie komunikatu osoby wywodzącej się z innej kultury, a oparte na uprzedzeniach i stereotypach założenia spełnią rolę tzw. „szumów psychicznych”, skrzywiając interpretację. Również ze względu na zagrożeniaważne jest poznawanie innych kultur.

Poznając wyniki badań i teoretyczne modele nie można jednak zapominać, że badania pokazują jedynie dominujące tendencje, a zaproponowane przez autorów wymiary stanowią pewne typy idealne. Choć w przypadku każdej kultury zauważalny jest tzw. „rozkład normalny”, czyli cechy charakterystyczne dla większości zbiorowości, nie wszyscy się w nim mieszczą. Dlatego wiedza na temat różnic kulturowych jest narzędziem ważnym i cennym, ale wymagającym wyczucia i ostrożności. Dotyczy to również komunikowania, w którym zawsze ostatecznym poziomem weryfikacji powinna być obserwacja reakcji odbiorcy.

## **Bibliografia**

Alaie, Iwona (2003) „Podróże w czasie i przestrzeni – dawny Tybet”. *Pismo PG*, 86 (1); 40–44. [pobrane z: <https://pg.edu.pl/documents/1152961/1170301/cz4.pdf> . Data ostatniego dostępu: 18.04.2022].



- Brits, Karien, Aleksandra Cichocka (2009) „Zróżnicowanie przekazów niewerbalnych w społeczeństwie wielokulturowym – przykład Afryki Południowej”. [W:] Isański Jakub (red.) *Komunikowanie międzykulturowe – szanse i wyzwania*. Poznań: Wyd. Naukowe UAM; 41–59.
- Chłopicki, Władysław, Jerzy Świątek (2001) *Angielski w polskiej reklamie*. Warszawa: PWN.
- Gawarkiewicz, Roman (2020) „Polsko-, niemiecko- i rosyjskojęzyczny obraz *innego* i *obcego*. Analiza porównawcza pól asocjacyjnych”. *Studia Rossica Posnaniensia*, 45 (2); 147–161.
- Gesteland, Richard R. (2000) *Różnice kulturowe a zachowania w biznesie*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Giryn-Boudy, Maria (2021) „Różnice komunikacji niewerbalnej w Polsce i Chinach”. *Gdańskie Studia Azji Wschodniej*, 19; 84–96.
- Głodowski, Włodzimierz (2001), *Komunikowanie interpersonalne*. Warszawa: Hansa Comunikation.
- Golka, Marian (2016) „Komunikowanie międzykulturowe. Przypomnienie głównych tez”. *Multicultural Studies*, 1 (1); 41–52.
- Gomez-Tutor, Claudia (1995) *Bikulturelle Ehen in Deutschland*. Frankfurt: IKO-Verl. f. Interkulturelle Kommunikation.
- Halik, Teresa (2006) *Migrancka społeczność Wietnamczyków w Polsce w świetle polityki państwa i ocen społecznych*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Hall Edward T. (1984) *Poza kulturą*. Warszawa: PWN.
- Hall Edward T. (1987) *Bezgłośny język*. Warszawa: PIW.
- Hall, Edward T. (1978) *Ukryty wymiar*. Warszawa: PIW.
- Hebal-Jeziarska, Milena (2019) „Komunikacja interkulturowa czesko-polska – zarys problematyki”. *Prace Filologiczne*, 74; 341–350.
- Heringer, Hans Jürgen (2017) *Interkulturelle Kommunikation – Grundlagen und Konzepte*. Tübingen/Bern: A. Francke Verlag.
- Hiller, Gundula Gwenn i in. (2016) *Leitfaden – Interkulturelle Kommunikation und Kompetenz*, Deutsch-Französische Hochschule. [https://www.dfh-ufa.org/app/uploads/2018/06/DFH\\_Leitfaden\\_deutsch\\_web1.pdf](https://www.dfh-ufa.org/app/uploads/2018/06/DFH_Leitfaden_deutsch_web1.pdf) [data dostępu: 2.04.2022].
- Hofstede, Geert i in. (2011) *Kultury i organizacje. Zaprogramowanie umysłu*. Warszawa: PWE.
- Jaroszewska, Emilia (2003) *Małżeństwa polsko-niemieckie w RFN*. Warszawa: Aspra-JR.

- Kubitsky, Jacek (2012) *Psychologia migracji*. Warszawa: Difin.
- Liu, Meina (2016) „Verbal Communication Styles and Culture“. [W:] *Oxford Research Encyclopedia – Communication*. New York, Oxford: University Press USA; 1-16. <https://www.studocu.com/en-us/document/graceland-university/human-relations-for-educators/acrefore-9780190228613-e-162/4848636> [ data dostępu: 2.09.2022]
- Machut-Mendecka, Ewa (2016) „Mowa ciała: od jawnej do ukrytej“. [W:] Katarzyna Pachniak, Magdalena Nowaczek-Walczak (red.) *Ciało w kulturze muzułmańskiej*. Warszawa: Katedra Arabistyki i Islamistyki Uniwersytetu Warszawskiego; 11–25.
- Marek, Rafał (2015) „Zapożyczenia a konotacja wyrazu – analiza na podstawie wybranych germanizmów we współczesnej polszczyźnie“. [W:] Katarzyna Jachimowska, Barbara Kudra, Ewa Szkudlarek-Śmiechowicz (red.) *Słowo we współczesnych dyskursach*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego; 405–410. <http://dx.doi.org/10.18778/7969-107-4.35> [data dostępu: 13.04.2022]
- Matsumoto, David, Linda Juang (2007) *Psychologia międzykulturowa*. Gdańsk: GWP.
- Meyer, Erin (2018) *Die Culture Map: Ihr Kompass für das internationale Business*. Weinheim: Wiley-VCH.
- Migdał, Anna Maria (2020) „Postrzeganie czasu“. [W:] *Obszary wrażliwe*. Solvinc, Uniwersytet Johana Gutenberga w Moguncji; 31–33. [http://solvinc.eu/wp-content/uploads/2021/01/Reader-on-Sensitive-Zones\\_PL.pdf](http://solvinc.eu/wp-content/uploads/2021/01/Reader-on-Sensitive-Zones_PL.pdf) [data dostępu: 12.03.2022]
- Mikułowski-Pomorski, Jerzy (2003) *Komunikacja międzykulturowa – wprowadzenie*. Kraków: Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Krakowie.
- Morcinek-Abramczyk, Barbara (2013) „Adaptacja kodu pozawerbalnego w akwizycji języka polskiego jako obcego“. [W:] Wioletta Hajduk-Gawron, Agnieszka Madeja (red.) *Adaptacje I. Język - Literatura – Sztuka*. Katowice: Gnome; 383–397.
- Müller-Jacquier, Bernd (2000) „Linguistic Awareness of Cultures – Grundlagen eines Trainingsmoduls“. [W:] Jürgen Bolten (red.) *Studien zur internationalen Unternehmenskommunikation*. Leipzig: Popp; 20–51.
- Nowicka, Ewa, Aleksandra Winiarska (2010) „Polska w doświadczeniach długoletnich imigrantów“. [W:] Witold Klaus (red.) *Sąsiedzi czy intruzi o dyskryminacji cudzoziemców w Polsce*. Warszawa: Stowarzyszenie Interwencji Prawnej–Instytut Spraw Publicznych.
- Patterson, Miles L. (2006) „The Evolution of Theories of Interactive Behavior“. [W:] Valerie Manusov & Miles L. Patterson (red.) *The Sage Handbook of Nonverbal Communication*. Newbury Park: Sage Publications; 21–39. <https://doi.org/10.4135/9781412976152.n2> [data dostępu: 4.09.2022]

- Resch, Katharina (2020) „Komunikacja”. [W:] *Obszary wrażliwe*. Solvnic, Uniwersytet Johana Gutenberga w Moguncji; 14–20. [http://solvinc.eu/wp-content/uploads/2021/01/Reader-on-Sensitive-Zones\\_PL.pdf](http://solvinc.eu/wp-content/uploads/2021/01/Reader-on-Sensitive-Zones_PL.pdf) [data dostępu: 12.03.2022].
- Skulski, Przemysław (2008) „Uwarunkowania komunikacji werbalnej i niewerbalnej w marketingu międzynarodowym”. [W:] Andrzej Matysiak, Tadeusz Borys, Jan Lichtarski, Adam Nowick i in. (red.) *Kultura jako wyzwanie i uwarunkowanie procesu komunikacji*. Wrocław: Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu; 193–106.
- Szopski, Marek (2005) *Komunikowanie międzykulturowe*. Warszawa: WSiP.
- Trompenaars, Fons, Charles Hampden-Turner (2012) *Siedem wymiarów kultury. Znaczenie różnic kulturowych z działalności gospodarczej*. Kraków: Oficyna Ekonomiczna.
- Wierzbicka, Anna (2007) *Słowa klucze. Różne języki – różne kultury*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Wharton, Tim. (2009) *Pragmatics and Non-Verbal Communication*. Cambridge: Cambridge University. <https://www.cambridge.org/core/books/pragmatics-and-nonverbal-communication/3CAF721DAF5B995575D22996CDC5B3E7> [data dostępu: 1.09.2022]
- Wołowik, Wadim (1998), *Język ciała międzynarodowy*. Kraków: Wydawnictwo Profesjonalnej Szkoły Biznesu.
- Zawrotna, Magdalena (2016) „Tabu ciała i seksualności w Egipcie. Analiza pragmatyczna nazw intymnych części ciała w dialekcie kairskim”. [W:] Katarzyna Pachniak, Magdalena Nowaczek-Walczak (red.) *Ciało w kulturze muzułmańskiej*. Warszawa: Katedra Arabistyki i Islamistyki Uniwersytetu Warszawskiego; 25–35.
- Żurek, Anna (2008) *Grzeczność językowa w polszczyźnie cudzoziemców*. Łask: Oficyna Wydawnicza Leksem.